

*Sygn. akt III AUa 451/19*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 lipca 2022 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska*

*Protokolant: starszy sekretarz sądowy Beata Wachowicz*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lipca 2022 r. w W.*

*sprawy (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.*

*z udziałem zainteresowanego (...) S.A. w W. oraz ubezpieczonych J. G. (1), A. C., A. K., A. S., G. G., T. F. (1)*

*o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne*

*na skutek apelacji (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 17 września 2018 r. sygn. akt VII U 1701/17*

**I. oddala apelację:**

**II. zasądza od (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. kwotę 1440,00 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Ewa Stryczyńska*

*Sygn. akt III AUa 451/19*

## UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyła do odwołanie od decyzji z 3 października 2017 r., nr: (...), dotyczącej ubezpieczonego J. G. (2). Odwołująca się Spółka zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 8a ust. 2a w związku z art. 17 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 i art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich błędną wykładnię, w wyniku której organ rentowy uznał, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jest zobowiązana do zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów zlecenia zawartych pomiędzy ubezpieczonym J. G. (2), a (...) S.A. z siedzibą w W., podczas gdy płatnikiem składek jest (...) S.A. W związku z tym odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez stwierdzenie, że (...) Sp. z o.o. dokonała prawidłowego obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, gdyż nie było zobowiązana do zadeklarowania i do naliczenia składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za ubezpieczonego od wskazanego w decyzji, uzyskanego przez niego przychodu z tytułu pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) S.A.

Uzasadniając swoje stanowisko odwołująca się Spółka wskazała, że osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz podmiotu trzeciego, faktycznie nie wykonuje pracy na rzecz swojego pracodawcy. W ocenie (...) Sp. z o.o., ubezpieczony J. G. (2) wykonywał pracę na rzecz zleceniodawcy, a nie na rzecz korzystającego z niej kontrahenta zleceniodawcy. Zdaniem Spółki, organ rentowy błędnie zinterpretował art. 18 ust. 1 i 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przyjmując, że obowiązkiem pracodawcy jest opłacanie składek również od przychodu pracownika uzyskanego z tytułu umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim, który świadczy usługi na rzecz pracodawcy. (...) Sp. z o.o. podniosła, że płatnikiem składek w takiej sytuacji powinien być zleceniodawca, jako podmiot wypłacający wynagrodzenie, a nie pracodawca. Ponadto zostało zaakcentowane, że chybiony jest pogląd organu rentowego, zgodnie z którym pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonywanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej pomiędzy pracodawcą, a zleceniodawcą. Zdaniem odwołującej Spółki, w tym przypadku występują dwa stosunki prawne w ramach, których osoba ubezpieczona wykonuje czynności jednego rodzaju na rzecz pracodawcy (...) Sp. z o.o., z którym ma zawartą umowę o pracę, a zupełnie innego rodzaju czynności na rzecz podmiotu (...) S.A., z którym zawarła umowę zlecenia. W takiej zaś sytuacji, efekty pracy wykonywanej na rzecz (...) S.A. w ramach umowy zlecenia są wyłączną korzyścią tej spółki. Istotną jest przy tym okoliczność, że osoba ubezpieczona wykonywała incydentalnie w ramach umowy zlecenia podobne czynności jak w ramach stosunku pracy, a nie wyłącznie takie same. Jednakże w przeważającej większości były to czynności o zupełnie odmiennym charakterze. Skarżąca zaznaczyła także, że korzyści z tej pracy uzyskiwał zleceniodawca, a nie inne podmioty, czy też odwołująca się Spółka, będąca pracodawcą w ramach stosunku pracy. Z tych też względów, zawarta w niniejszej sprawie umowa zlecenia nie może zostać zakwalifikowana jako umowa pozorna, gdyż merytorycznie wyczerpuje ona wszelkie cechy umowy zlecenia. W ocenie skarżącej, uważna analiza tego dokumentu pod kątem prawnym, zgodnie z treścią przepisów prawa cywilnego, nie pozwala na przyjęcie innej konstrukcji, niż fakt, że w przedmiotowej sprawie została zawarta i wykonana umowa zlecenia ze wszelkimi skutkami z tego wynikającymi, w tym także dotyczącymi skutków ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Konkludując, odwołująca się Spółka wskazała, że (...) S.A. powinien zostać uznany za podmiot zobowiązany do wyliczenia i pobrania składek z tytułu ubezpieczenia społecznego od umów zlecenia zawartych z osobami będącymi równocześnie pracownikami (...) Sp. z o.o., ponieważ był on podmiotem wypłacającym wynagrodzenie oraz tym, na rzecz którego była wykonywana praca. Mając na uwadze powyższe okoliczności odwołująca Spółka wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji oraz zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniosł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie na jego rzecz od odwołującej się Spółki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy w pierwszej kolejności podniósł, że ze względu na sposób sformułowania żądania odwołania jest ono oczywiście bezpodstawne w zakresie kwot podstawy składek zadeklarowanych przez Spółkę, wynikających z wynagrodzenia ubezpieczonego za pracę uzyskiwanego na podstawie umowy o pracę zawartej ze Spółką, do jakich organ rentowy doliczył kwoty wynagrodzenia ubezpieczonego z umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony w okresie objętym zaskarżoną decyzją był zgłoszony przez pracodawcę - płatnika składek - (...) Sp. z o.o. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu pozostawania w stosunku pracy z (...) Sp. z o.o. oraz nie był zgłoszony przez (...) S.A. do ubezpieczeń społecznych z tytułu pracy na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług. Dodał, że odwołująca się Spółka nie zadeklarowała i nie naliczyła składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za pracowników, od uzyskanego przychodu z tytułu pracy na podstawie zawartych umów zlecenia z (...) S.A., wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy. W ocenie organu rentowego, umowy zawierane pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) S.A. były realizowane przez zleceniobiorców, będących równocześnie pracownikami zatrudnionymi na podstawie umów o pracę w Spółce (...) Sp. z o.o., którzy realizowali czynności w zakresie ochrony (...). Prace polegały głównie na ochronie osób i mienia. Prace wynikające zarówno z umowy o pracę, jak i z umów zlecenia wykonywane były w tym samym czasie, w tym samym miejscu i polegały na wykonywaniu tych samych obowiązków. Z tego wynika, że w czasie wykonywania umowy zlecenia, pracownicy świadczyli obowiązki

tożsame z wynikającymi z umów o pracę oraz z zakresu czynności pracowników z macierzystego zakładu pracy. Organ rentowy podniósł, że praca była świadczona cały czas w strojach służbowych z logo Spółki (...) Sp. z o.o., a pracownicy nie wiedzieli kiedy pracowali dla (...) Sp. z o.o., a kiedy dla (...) S.A. Prace wynikające z obu umów były nadzorowane przez jedną osobę – B. K. (1). Powyższe wskazuje zatem na to, że wykonywanie czynności przez zleceniobiorców było nadzorowane przez te same osoby, które były odpowiedzialne za nadzorowanie realizacji umów o pracę. Organ rentowy zaznaczył, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika, wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług. W ocenie organu rentowego, w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że zaistniały ww. przesłanki do zastosowania konstrukcji art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a powołanej ustawy. W związku z tym, zdaniem organu rentowego, wynagrodzenie osiągnięte z umowy zlecenia powinno zostać doliczone do podstawy wymiaru składek z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) Sp. z o.o.

(...) Sp. z o.o. złożyła również odwołania o tożsamej treści, od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 3 października 2017 r., o nr: (...);

(...);

(...);

(...);

(...),

dotyczących: A. C. (sygn. akt VII U 1702/17), A. K. (sygn. akt VII U 1703/17), A. S. (sygn. akt VII U 1704/17), G. G. (sygn. akt VII U 1705/17) oraz T. F. (1) (sygn. akt VII U 1706/17).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań dotyczących: A. C., A. K., A. S., G. G. oraz T. F. (1). Ponadto zawniósł o zasądzenie na jego rzecz od odwołującej się Spółki kosztów procesu w każdej ze spraw, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentacja organu rentowego powołana dla uzasadnienia zajętogo stanowiska była tożsama jak w sprawie o sygn. VII U 1701/17, dotyczącej J. G. (2).

Zarządzeniem z 4 stycznia 2018 r., na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy połączył sprawy dotyczące poszczególnych ubezpieczonych: J. G. (2), A. C., A. K., A. S., G. G. oraz T. F. (1) do łącznego rozpoznania.

Prezes Zarządu zainteresowanej Spółki (...) S.A. z siedzibą w (...) – D. D. (2) nie stawił się na rozprawie 17 września 2018 r. oraz nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie.

**Wyrokiem z 17 września 2018 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania oraz zasądził od odwołującej się Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. oraz na rzecz A. C. kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sąd Okręgowy ustalił, że D. D. (2) 27 marca 2013 r. rozpoczął prowadzenie własnej pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą (...) S.A z siedzibą w W., której przeważającym przedmiotem jest działalność ochroniarska z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa, a także działalność ochroniarska w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa oraz działalność detektywistyczna.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 5 listopada 2010 r. Przedmiotem prowadzonej przez Spółkę działalności jest: działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa, pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, pozostała

działalność związana z udostępnianiem pracowników, działalność ochroniarska w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa, działalność detektywistyczna, a także pozostała działalność wspomagająca prowadzenie działalności gospodarczej, gdzie indziej niesklasyfikowana i pozostała działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zatrudniała ubezpieczonych:

- od 1 lipca 2014 r. J. G. (2), początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

- od 1 lipca 2014 r. A. C., początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

- od 1 lipca 2014 r. A. K., początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

- od 1 lipca 2014 r. A. S., początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

- od 1 lipca 2014 r. G. G., początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

- od 1 lipca 2014 r. T. F. (1), początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do 30 września 2014 r., a następnie od 1 października 2014 r. na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 1.680,00 zł;

Ubezpieczeni J. G. (2), A. C., A. K., A. S., G. G. oraz T. F. (1) zgodnie z zakresami obowiązków, w ramach stosunków pracy zawartych z (...) Sp. z o.o. zajmowali się realizowaniem czynności z zakresu ochrony (...), położonej przy ul. (...) w W.. Do zadań tych należało przede wszystkim sprawowanie kontroli nad ruchem osobowym zarówno na terenie, jak i przed (...), a także dokonywanie kompleksowego przeglądu budynku (...) oraz przeprowadzanie wszelkich czynności kontrolnych osób poruszających się po obiekcie. Czas pracy wszystkich pracowników ochrony był ewidencjonowany w formie ustalonego przez pracodawcę grafiku, znajdującego się w tzw. książce służby. Pracownicy ochrony zazwyczaj wykonywali wszystkie powierzone im obowiązki przez 24 godziny na dobę, tj. od 8:00 rano danego dnia, do 8:00 rano dnia następnego. Na jednej zmianie swoją pracę wykonywało zazwyczaj 3-4 pracowników ochrony, a następnie miała miejsce zmiana składu osobowego, nadzorującego obiekt. Każdy z pracowników wykonywał także dodatkowe zadania, które były przypisane wyłącznie do jego stanowiska pracy. I tak A. C. przede wszystkim nadzorował teren parkingowy oraz poruszające się po nim pojazdy, jak również czuwał nad ruchem osobowym towarowym, jaki miał miejsce przed obiektem. G. G. realizował swoje obowiązki przede wszystkim na stanowisku kierowcy osób, opuszczających teren (...). A. S. był osobistym ochroniarzem (...) i jego rodziny, natomiast A. K. wykonywał pracę na terenie prywatnej rezydencji (...) przy ul. (...) w W.. Z kolei T. F. (2) wykonywał standardowe czynności na stanowisku pracownika ochrony na terenie (...), położonej przy ul. (...) w W.. Wszystkie wykonywane przez pracowników ochrony czynności nadzorowała jedna osoba – B. K. (1). (...) Sp. z o.o. zapewniała także pracownikom stosowny strój roboczy w postaci munduru, opatrzonego logiem pracodawcy.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 18 czerwca 2014 r. zawarła umowę współpracy w przedmiocie świadczenia usług ze Spółką (...) S.A. z siedzibą w W. na udzielanie świadczeń w zakresie wykonywania czynności ochrony poprzez pracowników, którzy posiadają wymagane prawem kwalifikacje i odpowiednie zezwolenia w ramach uzyskanych uprawnień oraz uprawnień powierzonych przez zleceniodawcę, a także w zakresie organizacji i zapewnienia

prawidłowej obsługi ruchu wszelkiego rodzaju pojazdów odbywających się na ciągach komunikacyjnych na terenie obiektów ochraniających przez zamawiającego, obsługi urządzeń i środków technicznych obsługiwanych przez zamawiającego na terenie obiektów przez siebie chronionych, sezonowej pielęgnacji terenów zielonych, tj. trawników i klombów kwiatowych poprzez ich nawożenie, odchwaszczanie, sianie, spulchnianie i koszenie trawy według potrzeb oraz podlewanie drzew i krzewów wskazanych na terenach ochraniających przez zamawiającego, jak również usuwania odpadów pochodzących z oczyszczania ulic wewnętrznych, placów, terenów zielonych i chodników położonych wokół nieruchomości ochraniających przez zamawiającego.

Zgodnie z tą umową, przyjmujący zamówienie zobowiązał się do ponoszenia pełnej odpowiedzialności za działania i zaniechania osób, którym powierzył wykonywanie na rzecz zleceniodawcy poszczególnych czynności umownych. Z kolei udzielający zamówienia zobowiązał się do udostępnienia zleceniobiorcy wszelkich informacji i środków, w tym technicznych określonych umową, które będą niezbędne do wykonania obowiązków objętych umową. Ponadto zleceniodawca w przypadku zaistnienia konieczności, związanej z wykonywaniem swoich zobowiązań zobowiązał się do udostępnienia uniformów służbowych oznakowanych swoimi oznaczeniami firmowymi celem wykonywania zadań wynikających z umowy przez pracowników zleceniobiorcy.

W okresie obowiązywania ww. umowy łączącej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą w W., w ramach umów o pracę zawartych z (...) Sp. z o.o. zatrudnieni byli ubezpieczeni: J. G. (2), A. C., A. K., A. S., G. G. oraz T. F. (1). Z chwilą nawiązania przez ww. ubezpieczonych stosunku pracy z (...) Sp. z o.o., w tej samej dacie, tj. 1 lipca 2014 r., ubezpieczeni podpisali umowy zlecenia z Prezesem Zarządu Spółki (...) S.A. - D. D. (2). Umowy miały szablonową, standardową treść. Przed podpisaniem powyższych umów, ubezpieczeni nie mieli żadnej możliwości ich negocjacji, tj. mogli wyłącznie podpisać umowę bądź odmówić jej podpisania, co jednocześnie oznaczało rezygnację z pracy. Przedmiotem umów podpisanych przez ubezpieczonych było wykonywanie czynności, polegających na realizacji zadań ochrony osób oraz mienia, znajdującego się na terenie chronionych przez zleceniodawcę obiektów, w oparciu o zasady wykonywania zadań w zakresie stałej lub doraźnej ochrony fizycznej, obowiązujące u zleceniodawcy oraz w oparciu o dokumenty ochrony obowiązujące na danym obiekcie. Za wykonywanie powyższych czynności, zleceniobiorcom miało przysługiwać określone wynagrodzenie miesięczne, którego wysokość była uzależniona od ilości i rodzaju wykonywanych w danym okresie rozliczeniowym prac. Strony przyjęły, że wynagrodzenie za godzinę pracy będzie kształtowało się w następujący sposób w odniesieniu do poszczególnych ubezpieczonych: 12,00 zł netto w stosunku do J. G. (2), A. C. i T. F. (1), 10,00 zł netto w stosunku do A. K., 9,00 zł netto w stosunku do G. G. oraz 15,00 zł netto w stosunku do A. S..

Wskazani ubezpieczeni realizowali wszystkie opisane w umowach zlecenia czynności na terenie siedziby (...), a więc w tym samym miejscu, w którym realizowali pracę etatową na rzecz (...) Sp. z o.o. Wynagrodzenie dla ubezpieczonych było wypłacane w dwóch transzach przez dwa podmioty: przez (...) Sp. z o.o. za godziny pracy na podstawie umów o pracę i przez (...) S.A. za pracę na podstawie umów zlecenia. Pierwszy przelew był realizowany do 1-ego dnia miesiąca, natomiast drugi do 15-tego dnia miesiąca. Ubezpieczeni nie wystawiali rachunków do zawartych umów zlecenia, jak również nie przekładano im tych rachunków do podpisu. Wynagrodzenie za zrealizowane czynności było wypłacane na ich rzecz przez (...) S.A. na wskazane przez nich indywidualne rachunki bankowe. Wszyscy ubezpieczeni, jako zleceniobiorcy wykonywali te same czynności, co powierzone im w ramach umów o pracę, jak również pracowali w ubraniach roboczych w postaci mundurów, które otrzymali od macierzystego pracodawcy. Jednocześnie wykonywanie czynności przez zleceniobiorców było nadzorowane przez tą samą osobę, która była odpowiedzialna za nadzorowanie realizacji umów o pracę, tj. początkowo przez B. K. (1), a następnie przez D. D. (2), będącego Prezesem Zarządu dwóch Spółek, tj. (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. 28 grudnia 2016 r. zawiadomił (...) Sp. z o.o. oraz poszczególnych ubezpieczonych o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Po zakończeniu

postępowania i dokonaniu ustaleń Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wydał 3 października 2017 r. decyzje dotyczące:

- J. G. (2) (nr: (...));
- A. C. (nr: (...));
- A. K. (nr: (...));
- A. S. (nr: (...));
- G. G. (nr: (...));
- T. F. (1) (nr: (...)) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 3 w związku z art. 8 ust. 2a, art. 9 ust. 4b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz na podstawie art. 69 ust. 1 i art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Organ rentowy w zaskarżonych decyzjach wyliczył podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne ww. ubezpieczonych, jako osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia w (...) S.A. z siedzibą w W. i jednocześnie zatrudnionych na podstawie umów o pracę u płatnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. za poszczególne okresy w odniesieniu do:

- J. G. (2) od sierpnia 2014 r. do grudnia 2016 r.;
- A. C. od sierpnia 2014 r. do grudnia 2016 r.;
- T. F. (1) od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r.;
- G. G. od sierpnia 2014 r. do grudnia 2016 r.;
- A. K. od sierpnia 2014 r. do grudnia 2016 r.;
- A. S. od sierpnia 2014 r. do października 2015 r.

Organ rentowy w uzasadnieniach wszystkich decyzji wskazał, że osoby, które zawarły umowy cywilnoprawne z (...) S.A. z siedzibą w W. wykonywały te same czynności na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z którym były związane stosunkiem pracy. Nadzór nad wykonywaniem umów cywilnoprawnych sprawował personel (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. początkowo B. K. (1), a następnie D. D. (2), będący obecnie Prezesem Zarządu dwóch Spółek, tj. (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zaś odbiorcą usług był pracodawca, a nie zleceniodawca.

Zdaniem organu rentowego, w związku z powyższym należało traktować ubezpieczonych, jako pracowników, co skutkuje objęciem ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym oraz obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym i obowiązkiem uiszczenia składek liczonych od kwot uzyskanych w ramach umów o pracę i umów zlecenia.

Wskazany stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, w tym znajdujących się w aktach kontroli doraźnej przeprowadzonej przez ZUS i w aktach osobowych ubezpieczonych. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania ubezpieczonych: J. G. (2), A. C., G. G., A. S., A. K. i T. F. (1). Dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą i tworzyły spójny stan faktyczny. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ich kwestionowania tym bardziej, że to co z nich wynika było zbieżne z tym, na co wskazują osobowe źródła dowodowe.

Sąd Okręgowy dał w całości wiarę zeznaniom ww. ubezpieczonych, albowiem były one logiczne i spójne, a ubezpieczeni wskazali na istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności związane z świadczeniami przez

nich usługami na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. w ramach zawartych umów zlecenia oraz pracą wykonywaną na podstawie umów o pracę zawartych z (...) Sp. z o.o., w relacji współpracy (...) Sp. z o.o. z (...) S.A.. Ubezpieczeni wskazali, że zakres, jak i rodzaj obowiązków wykonywanych przez nich na rzecz (...) Sp. z o.o. nie różnił się niczym od zadań realizowanych na rzecz zleceniodawcy (...) S.A. W obu przypadkach były to usługi ochroniarskie wykonywane w tym samym miejscu, w tym samym budynku (...), pod kierownictwem tych samych osób oraz w odzieży roboczej zapewnionej przez pracodawcę z umowy o pracę. Ubezpieczeni podali, że wszystkie wykonywane przez nich czynności z zakresu ochrony nadzorowała jedna osoba, tj. początkowo B. K. (1), a następnie D. D. (2), który obecnie jest Prezesem Zarządu obydwu Spółek. Ponadto wszystkie ww. obowiązki realizowane zarówno na rzecz (...) Sp. z o.o., jak i (...) S.A. były wykonywane przez ubezpieczonych w ubraniach roboczych w postaci mundurów, które otrzymali oni od macierzystego pracodawcy. Z kolei należne im wynagrodzenie było wypłacane w dwóch transzach przez dwa podmioty, tj. przez (...) Sp. z o.o. za godziny pracy na podstawie umów o pracę, jak i przez (...) S.A. za pracę na podstawie zawartych umów zlecenia. Ubezpieczeni dodali także, że zawarcie przez nich umów zlecenia ze Spółką (...) S.A. pozostawało całkowicie poza ich wolą, albowiem nie mieli oni żadnej możliwości negocjacji tych umów, gdyż mogli je wyłącznie podpisać, bądź odmówić ich podpisania, co jednocześnie oznaczałoby rezygnację z pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego z treści powyższych zeznań wynika wprost, że w rzeczywistości praca wykonywana w ramach formalnie tylko zawartych umów zlecenia była świadczona w istocie na rzecz macierzystego pracodawcy, natomiast płatnik składek (...) Sp. z o.o. dążył do obniżenia ponoszonych kosztów pracowniczych. Sąd Okręgowy uznał powyższe zeznania za wiarygodne, gdyż w żadnej mierze nie pozostawały one ze sobą w sprzeczności, a w połączeniu ze sobą tworzyły logiczną całość.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołania wniesione przez (...) Sp. z o.o. za niezasadne.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, kwestią sporną w rozpatrywanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy trafne jest stanowisko organu rentowego, że przychód osiągnięty przez ubezpieczonych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) S.A. stanowi dla (...) Sp. z o.o. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za okresy i w kwotach szczegółowo opisanych w kontrolowanych decyzjach. Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało dokonania szczegółowej wykładni przepisów ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 106 ze zm.; dalej: „ustawa systemowa”).

Sąd Okręgowy podniósł, że najistotniejszym z przepisów, którego interpretacja jest w sprawie kluczowa, jest art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Stanowi on, że za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Jak dalej wskazano, zastosowanie tego przepisu wymaga ustalenia, że osoba będąca pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej. Sąd Okręgowy wskazał, że przez wykonywanie pracy „na rzecz” pracodawcy w rozumieniu powołanego przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej należy rozumieć „uzyskiwanie” przez pracodawcę „rezultatu pracy”, w tym znaczeniu, że musi istnieć bezpośredni związek pomiędzy korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją celów statutowych, a pracami wykonywanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych z innym podmiotem (uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., sygn. II UZP 6/09, wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2010 r., sygn. I UK 259/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2010 r., sygn. I UK 54/09).

Sąd Okręgowy powołał się na pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 18 grudnia 2012 r. (III AUa 1031/12), w którym Sąd odnosząc się do zwrotu „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy” wskazał, że użyty w art. 8 ust. 2a ustawy zwrot „działać na rzecz” został użyty w innym znaczeniu niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej, czy też stosunku prawnego. Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy. Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy”. W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję

uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo pomiędzy pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej pomiędzy pracodawcą i zleceniodawcą (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 lutego 2017 r., sygn. III AUa 838/16).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że w czasie wykonywania umów zlecenia zawartych z (...) S.A., J. G. (2), A. C., G. G., A. S., A. K. i T. F. (1) świadczyli tożsame zadania zarówno na podstawie umów o pracę, jak i w ramach wspomnianych umów zlecenia. Świadczyli oni bowiem usługi z zakresu ochrony na terenie siedziby (...), a więc w tym samym miejscu, w którym realizowali pracę etatową na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wykonywanie przez nich czynności zarówno na podstawie umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia było nadzorowane przez tą samą osobę, tj. początkowo przez B. K. (1), a następnie przez D. D. (2), będącego obecnie Prezesem Zarządu dwóch Spółek, tj. (...) S.A. oraz (...) Sp. z o.o. Jedyną czynnością należącą do (...) S.A. było dokonywanie wypłat wynagrodzenia za wykonywane umowy zlecenia. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ukrytą intencją (...) Sp. z o.o. było niedopuszczenie do sytuacji, aby jej pracownicy świadczyli obowiązki w ramach umowy o pracę w godzinach nadliczbowych. Z tego też względu 18 czerwca 2014 r. została zawarta umowa współpracy w przedmiocie świadczenia usług ze Spółką (...) S.A., która miała na własny koszt zatrudnić wszystkich pracowników odwołującej się Spółki. Tym niemniej zarówno zakres obowiązków, jak i sposób organizacji pracy zleceniobiorców występujących w rozpatrywanej sprawie niczym się nie różnił w odniesieniu do zawartych umów zlecenia oraz umów o pracę. Terminy i miejsce wykonywania usług na podstawie umów zlecenia były ustalane przez osoby wykonujące funkcje zarządcze w (...) Sp. z o.o. Czas pracy wszystkich pracowników ochrony był ewidencjonowany w formie ustalonego przez pracodawcę grafiku, znajdującego się w tzw. książce służby, która obowiązywała zarówno w macierzystym zakładzie pracy, jak i u zleceniodawcy. Co przy tym istotne, zleceniobiorcy wykonywali usługi ochroniarskie w tym samym budynku (...), w którym świadczyli pracę w ramach zawartej z (...) Sp. z o.o. umowy o pracę. (...) Sp. z o.o. zapewniała także pracownikom stosowny strój roboczy w postaci munduru, opatrzonego logiem pracodawcy.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że w istocie rzeczy to (...) Sp. z o.o. przyjmowała wykonywaną pracę przez zleceniobiorców i była głównym, a zarazem jedynym jej beneficjentem. To z kolei oznaczało, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że w świetle analizowanego przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, nie może być wątpliwości, że ubezpieczeni występujący w rozpatrywanej sprawie muszą być traktowani, jako pracownicy nie tylko w tym zakresie, w którym realizowali stosunek pracy, ale także w tej części, w której byli zleceniobiorcami. Z tego w dalszej kolejności wynika obowiązek (...) Sp. z o.o. opłacenia składek od podstawy wymiaru, którą stanowi zsumowany przychód ze stosunku pracy i z umowy zlecenia każdego z ubezpieczonych, w kwotach i za okresy oznaczone w zaskarżonych decyzjach. Uwzględniając powołaną argumentację, Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu odwołań.

**Apelację od powyższego wyroku złożyła odwołująca się Spółka**, zaskarżając go w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię przepisu polegającą na braku wszechstronności oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na orzeczenie zawarte w przedmiotowym wyroku oraz naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W oparciu o przedstawione zarzuty odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. ustalenie, że A. C., T. F. (1), J. G. (2), G. G., A. K., A. S. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnym z tytułu umów zlecenia wykonywanych na rzecz (...) S.A. w W. oraz stwierdzenie, że nie ma obowiązku uiszczenia przez płatnika (...) Sp. z o.o. w W. jakichkolwiek świadczeń na rzecz ZUS z tego tytułu albo uchylenie wyroku Sądu Okręgowego (...) w W. wskazanego powyżej w całości oraz przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od strony przeciwnej na rzecz apelującej Spółki kosztów procesu łącznie z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.



**W odpowiedzi na apelację organ rentowy** wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.**

W sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelującego ustaleń, postrzeganych subiektywnie. Dla skuteczności postawionego zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów konieczne jest wykazanie, przez odwołanie się do skonkretyzowanych dowodów, że sąd pierwszej instancji – dokonując tej oceny – w sposób rażąco naruszył obowiązujące dyrektywy oceny.

W literaturze i orzecznictwie ugruntowane jest bowiem stanowisko, że dla skuteczności postawienia powyższego zarzutu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w zakresie oceny materiału dowodowego. Strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na który powołuje się strona apelująca, nie może być uznane za skuteczne, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena dokonana przez sąd przekracza granice swobodnej oceny dowodów, które wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Zatem dla skuteczności tak podniesionego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który jedynie w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości.

Apelująca zarzuciła, że poza ogólnikowym stwierdzeniem Sądu w uzasadnieniu rozstrzygnięcia o wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, nie wie de facto jakie konkretnie elementy z takich zeznań są wiarygodnymi dla Sądu. Z powyższym zarzutem nie sposób się zgodzić po lekturze uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wskazał, że w całości dał wiarę zeznaniom ubezpieczonych i w sposób obszerny i szczegółowy uargumentował swoje stanowisko. Co więcej, Sąd pierwszej instancji wskazał konkretnie, jakie istotne ustalenia poczynił na podstawie zeznań ubezpieczonych i z jakich przyczyn uznał je za wiarygodne.

W szczególności nie można podzielić stanowiska apelującej Spółki, jakoby przejawem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów było stwierdzenie Sądu Okręgowego o wykonywaniu przez ubezpieczonych prac objętych zleceniami w uniformach służbowych macierzystego pracodawcy. Apelująca argumentowała, że tego rodzaju stwierdzenie przeczy swobodzie zawierania umów pomiędzy dwoma podmiotami gospodarczymi, gdzie tego rodzaju kwestie mogą być uregulowane bądź też nie i nie powinny świadczyć tym samym o swoistego rodzaju pozorności zawartej umowy zlecenia.

Odnosząc się do tej argumentacji wypada podnieść, że kwestia wykonywania przez ubezpieczonych prac objętych umowami zlecenia w uniformach służbowych macierzystego pracodawcy była tylko jednym z wielu argumentów przemawiających za uznaniem tożsamości zadań wykonywanych przez ubezpieczonych zarówno na podstawie umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia.

Niemniej jednak skoro apelująca wywodziła z tej okoliczności przejaw naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, to powinna była przedstawić argumentację świadczącą o tym, że ustalenie to jest sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego. Tego jednak nie uczyniła. Ogólne, lakoniczne powołanie się na zasadę wolności gospodarczej nie może być wystarczające.

Mając na uwadze brak możliwości uznania zgłoszonego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za skuteczny Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne, które przyjął za własne bez potrzeby ich uzupełniania i ponownego przytaczania.

Przechodząc do oceny rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumpcji niewadliwych ustaleń faktycznych do norm prawa materialnego, a jego rozstrzygnięcie nie wymaga reformatoryjnej ani kasacyjnej ingerencji Sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, zaprezentowaną w pisemnych motywach wyroku i przyjmuje ją także za własną, co oznacza, że zbędnym jest jej ponowne szczegółowe przywoływanie w niniejszym uzasadnieniu trafnego wyводу jurydycznego Sądu Okręgowego.

W uzupełnieniu trafnej argumentacji Sądu Okręgowego, Sąd drugiej instancji zauważa, że J. G. (2), A. C., G. G., A. S., A. K. i T. F. (1) świadczyli tożsame zadania, zarówno na podstawie umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia. Świadczyli oni bowiem usługi z zakresu ochrony na terenie siedziby (...), a więc w tym samym miejscu, w którym realizowali pracę etatową na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., wykonywaną na podstawie umów o pracę. Wykonywanie przez nich czynności zarówno na podstawie umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia było nadzorowane przez tą samą osobę, tj. początkowo przez B. K. (2), a następnie przez D. D. (2), będącego obecnie Prezesem Zarządu dwóch Spółek, tj. (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Jedyną czynnością odrębną należącą do (...) S.A. z siedzibą w W. było dokonywanie wypłat wynagrodzenia za wykonywane umowy zlecenia. Zarówno zakres obowiązków, jak i sposób organizacji pracy zleceniobiorców występujących w rozpatrywanej sprawie niczym się nie różnił w odniesieniu do zawartych umów zlecenia oraz umów o pracę. Terminy i miejsce wykonywania usług na podstawie umów zlecenia były ustalane przez osoby, wykonujące funkcje zarządcze w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Czas pracy wszystkich pracowników ochrony był ewidencjonowany w formie ustalonego przez pracodawcę grafiku, znajdującego się w tzw. książce służby, która w zakresie organizacji pracy poszczególnych osób, obowiązywała zarówno w macierzystym zakładzie pracy, jak i u zleceniodawcy.

Zasadnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że w istocie rzeczy to (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przyjmowała wykonywaną pracę przez J. G. (2), A. C., G. G., A. S., A. K. i T. F. (1) i była głównym, a zarazem jedynym jej beneficjentem.

W świetle przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie może być wątpliwości, że ubezpieczeni występujący w rozpatrywanej sprawie powinni być traktowani jako pracownicy (...) Sp. z o.o., nie tylko w tym zakresie, w którym realizowali stosunek pracy, ale także w tej części, w której byli zleceniobiorcami.

W motywach wyroku z 23 maja 2014 r. (sygn. II UK 445/13) Sąd Najwyższy, podsumowując dotychczasowe stanowisko w sprawie wykładni powyższego przepisu, wyjaśnił między innymi, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika, w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej. Celem takiej regulacji - posługującej się schematem fikcji prawnej - było powiązanie skutków ubezpieczeniowych z faktem korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami.

Zważywszy na argumentację przywołaną w apelacji na potwierdzenie słuszności zarzutów dotyczących wykonywania przez ubezpieczonych odmiennych czynności niż wynikające z umów o pracę, godzi się przytoczyć najnowsze orzeczenia wyrażające stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii w świetle poprawnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Stany faktyczne stanowiące podstawę tych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego są wprawdzie odmienne od stanu faktycznego niniejszej sprawy, niemniej jednak pozwalają zrozumieć istotę użytego przez ustawodawcę pojęcia „wykonywania pracę na rzecz pracodawcy”.

Wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi wątpliwości interpretacyjnych ani nie prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie. Ostatnio wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w dwóch uchwałach z 26 sierpnia 2021 r., sygn. III UZP 3/21 oraz III UZP 6/21 (niepubl.). W uchwale o sygn. III UZP 3/21 przyjęto, że "pojęcie wykonuje pracę na rzecz pracodawcy", o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym np. sprzedaż towarów jego pracodawcy, z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę". Z kolei w uchwale III UZP 6/21 stwierdzono, że "finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej".

Utrwalony jest też w orzecznictwie pogląd, że dyspozycje art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerzają pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprowadzi umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą - równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy "o podwykonawstwo" przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej "pracowniczej" kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Ważne jest to, aby beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej był pracodawca. Pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach takich umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyroki: z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; uchwała z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46).

W orzecznictwie akcentuje się przy tym wagę badania przesłanki faktycznego beneficjanta pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej, dekodując znaczenie zwrotu "praca wykonywana na rzecz pracodawcy" użytego w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jako pracę, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych przez pracownika czynności wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią (zob. wyroki: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708 czy z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596).

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie doprowadziło do potwierdzenia faktu, że zakres obowiązków ubezpieczonych jako pracowników, jak i sposób organizacji ich pracy jako zleceniobiorców, niczym się nie różnił w odniesieniu do zawartych umów zlecenia oraz umów o pracę w zakresie istoty i celu powierzonych czynności w ramach każdej z tych umów. Terminy i miejsce wykonywania usług na podstawie umów zlecenia były ustalane przez osoby wykonujące funkcje zarządcze w (...) Sp. z o.o. Czas pracy wszystkich pracowników ochrony był ewidencjonowany w formie ustalonego przez pracodawcę uniwersalnego grafiku, obowiązującego zarówno w macierzystym zakładzie pracy, jak i u zleceniodawcy. Zleceniobiorcy wykonywali usługi ochroniarskie w tym samym budynku (...), w którym

świadczyli pracę w ramach zawartej z (...) Sp. z o.o. umowy o pracę. (...) Sp. z o.o. zapewniała także pracownikom stosowny strój roboczy w postaci munduru, opatrzonego logiem pracodawcy.

Mając na względzie powyższe rozważania w sferze faktycznej i prawnej zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł w punkcie I wyroku o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej.

W punkcie II sentencji wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Apelacja (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została oddalona wskutek czego należało traktować ją jako stronę przegrywającą sprawę. Z racji powyższego Sąd Apelacyjny obciążył odwołującą się obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego na rzecz organu rentowego. Wysokość kosztów tego zastępstwa została ustalona przez pomnożenie ryczałtowej stawki minimalnej wynikającej z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), (tj. 240 zł) i liczby spraw połączonych do wspólnego rozpoznania (decyzji) objętych postępowaniem (6). Wyniosła zatem łącznie kwotę 1440,00 zł. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie były odwołania od 6 decyzji, dotyczących wprawdzie różnych ubezpieczonych i różnych wartości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w odniesieniu do każdego z ubezpieczonych, to jednak decyzje te opierały się na tożsamej podstawie faktycznej i zostały wydane przy zastosowaniu takiej samej podstawy materialnoprawnej i jednakowej argumentacji. Zważywszy na tożsamość podstaw faktycznych i prawnych wszystkich decyzji poddanych ocenie w niniejszym postępowaniu Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest uzasadnionych podstaw do wyliczenia kwoty należnych organowi rentowemu kosztów zastępstwa przy przyjęciu za podstawę wartości przedmiotu zaskarżenia (tj. różnicy pomiędzy kwotą składek należną w wyniku niniejszego postępowania a kwotą składek uiszczoną przez płatnika). Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zastosowanie art. 102 k.p.c. przez odwołanie się do zasad słuszności i nie obciążanie odwołującej się spółki kosztami zastępstwa prawnego organu rentowego ponad ww. kwotę.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten, realizując zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji finansowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z 13 grudnia 2007r., sygn. I CZ 110/07, niepubl.). Do „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011r., sygn. I CZ 26/11, niepubl. i z 25 sierpnia 2011r., sygn. II CZ 51/11, niepubl.). Rozstrzygnięcie Sądu na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter uznaniowy i dyskrejonalny (por. post. SN z dnia 18 kwietnia 2013r., sygn. akt III CZ 75/12, LEX nr 1353220). Sąd Apelacyjny stosując w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. do częściowego nie obciążania odwołującej się jako strony przegrywającej proces, kosztami zastępstwa prawnego organu rentowego, miał na uwadze niewielki nakład pracy pełnomocnika tego organu, ograniczający się do złożenia odpowiedzi na apelację o treści zawierającej powtórzenie argumentacji przywołanej w odpowiedzi na odwołanie i tożsamej w odniesieniu do każdego z ubezpieczonych. Pomimo, że przedmiotem sporu były decyzje dotyczące sześciu różnych ubezpieczonych, to jednak nakład pracy pełnomocnika organu rentowego był znacznie niższy niż typowy w sześciu różnych sprawach przy odmiennych stanach faktycznych, co uzasadnia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenie kwoty tych kosztów w ryczałtowej stawce minimalnej w postępowaniu apelacyjnym. Nie bez znaczenia jest także fakt, że Sąd pierwszej instancji ustalił kwotę kosztów zastępstwa przy zastosowaniu § 9 ust. 2 ww. rozporządzenia, czego organ rentowy nie zakwestionował w drodze zażalenia.

***SSA Ewa Stryczyńska***